

# GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmałościami co Srody, kosztuje w prenumeracji: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

## PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Szwecya. — Rosya. — Turcya. — Azya. — Z teatru wojny. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.



## MONARCHYA AUSTRYACKA.

### Sprawy krajowe.

(Mianowanie.)

**Wiedeń**, 27. listopada. Jego c. k. Apost. Mość raczył najwyższem postanowieniem z 24. listopada b. r. Swego kuzyna feldmarszałka-lejtnanta *Arcyksięcia Leopolda* mianować jeneralnym dyrektorem korpusu inżynierów, a dyrektora akademii inżynierów feldmarszałka-lejtnanta *Trattnera*, szefem sekcji przy jeneralnej dyrekcji korpusu inżynierów.

### Hiszpania.

(Obchód imienin Królowy. — Patriarcha arcybiskup u Espartery. — Doniesienia telegraficzne.)

Do *Independance Belge* donoszą z **Madrytu** z d. 19. listopada: „Wszystkie muzyki wojskowe grały wczoraj od god. 8. wieczór aż do północy pod oknami Królowej, która powtórnie kazała rozdać między nich masy cygarów hawanowych. Dzisiaj, w dzień imienin Izabeli, odbędzie się uroczyste ucałowanie ręki, a wieczór świetny bal w pałacu. Liczne ordery nadano z okazji festynu; suma 24.000 realów będzie rozdana między cierpiących na cholera w prowincjach Avila, Caceres i Lugo, a 1000 realów przyzwołano tytułem wynagrodzenia familiiom lekarzów i księży, którzy wśród wykonywania obowiązków swoich ulegli zarazie. — Urzędowa gazeta zawiera mianowanie jenerała San Miguel księciem grandem Hiszpanii pierwszej klasy i naczelnym wodzem hellebardyerów. — Kardynałowi-Arcybiskupowi z Toledo, tudzież wielkiemu jałmużnikowi Patriarsze indyjskiemu wolno tu znówu mieszkać. Wydalono ich mianowicie, gdy Kortezy rozpoczęły obrady nad artykułem konstytucji, tyczącym się religii. Patriarcha odwiedził Espartera, i dowiódł mu, że nie jest ani osobistym jego nieprzyjacielem, owszem oświadczył mu, że nie stanie w opozycji przeciw rządowi. — W Saragosie oddano d. 16. wieczór pod sąd wszystkich tych, co brali udział w tamtejszem zaburzeniu spokojności.“

Depesza z Madrytu z dnia 23. listopada tak opiewa: „Depesze urzędowe z prowincyi nadesłane nie zawierają nic nowego. — Marszałek Espartero wyzdrowiał zupełnie. — W Kortezach toczyły się dalej obrady nad projektem do ustawy względem zastępstwa w wojsku. — Kwestya względem zaprowadzenia nanowo podatku konsumcyjnego jeszcze nie załatwiona.“

### Anglia.

(Pogłoski o traktowaniu pokoju. — Zajścia robotników z właścicielami fabryk w Manszestrze. — Wykaz banku. — Potoczne.)

**Londyn**, 24. listopada. Dziennik *The Press* twierdzi, że Rosya przedłożyła Cesarzowi Napoleonowi propozycje pokoju, które Cesarz francuski przesłał lordowi Palmerston z tą uwagą, że je uważa za dostateczne, i sądzi, że postępowanie Rosyi jest szczerze. Słychać, że znaczna część członków gabinetu przeciwna jest przyjęciu tych propozycji, obawiają się przeto, że Anglia je odrzuci. Ten sam dziennik zbija pogłoskę o zawarciu traktatu przymierza z Szwecyą; wspominając o pogłoskach pośrednictwa powiada, że mocarstwa sprzymierzone postanowiły wchodzić w układy tylko w Londynie lub w Paryżu.

— Wszystkie dzienniki rozbierają zajścia w Manszestrze. Obecny stan rzeczy jest następujący: Pracodawcy utrzymują, że płaca w przecięciu o 25 pct. więcej, niż pracodawcy w okolicy, i że chcą się utrzymać i konkurować z ostatnimi, musieliby odciągnąć robotnikom 10 do 12 pct. płacy. Robotnicy nie zaprzeczając temu zwracają uwagę na to, że potrzebują większej płacy niż robotnicy w okolicy, gdyż życie w Manszestrze jest o tyle droższe. Właściciele fabryk uznają ze swojej strony słuszność tych stosunków, ale nalegają mimo to na odciągnięcie płacy, a mianowicie dlatego, iż żądanie to nie zawisło zdaniem ich od dobrej lub złej woli pracodawców, lecz

jest kwestyą exystencji równie dla fabrykantów, jako też dla robotników samych. — *Globe* pisze: „Jest rzeczą pewną, że robotnicy stoją w pewnym stopniu niezawisłej, niż ich panowie. Emigracya przerzedziła ich liczbę i utrudniła napływ ich z Irlandyi i z prowincyi. Jeżeli w Manszestrze nie znajdą zatrudnienia, to pozostają im miasta sąsiednie. Fabryki nie mogą się tam udać za nimi, lub nie mogą przynajmniej uczynić tego bez znacznej straty. Tak tedy położenie fabrykantów jest w tej chwili niebezpieczniejsze, niż robotników; ale tylko chwilowo. Gdyby się robotnicy rzęczywiście zdecydowali wynieść się z Manszestru i szukać zatrudnienia w miastach sąsiednich (Stockport, Ashlon, Bury itd.), to cios ten przeciw właścicielom fabryk wymierzony, spadłby jednak nakoniec na samych robotników. Przy zbytecznej liczbie rąk roboczych potaniałyby ceny roboty, a płaca dzienna wypadłaby znacznie niżej, niż w chwili obecnej“. Na szczęście są obydwie strony tak umiarkowane, że jest nadzieja prędkiego porozumienia się. Niektórzy właściciele fabryk pozawierali już ugody z ludźmi swymi.

W ciągu zeszłego tygodnia zmniejszył się zapas gotówki banku angielskiego o 28.876. funtów, a obieg banknotów o 341.851 funt.

*Sun* pisze: „Pan John Laird w Liverpoolu otrzymał od rządu swego polecenie zbudować dziesięć drewnianych łodzi kanonierskich, każdą o 240 beczkach i sile 60 koni; 130 robotników pracuje codziennie nad budową tych łodzi.“

### Francya.

(Nowiny dworu. — Pobyt Króla Sardyńskiego. — Hr. Arese. — Dar na ubogich w Rambouillet. — Wyjazd deportowanych. — Domysły o poleceniach danych Canrobertowi.)

**Paryż**, 24. listopada. Król Sardynii jadł wczoraj obiad w apartamentach swoich w pawilonie Marsan, gdyż był jeszcze bardzo znudzony podróżą. Pierwej przedstawił mu Cesarz w białej sali panów i damy dworu. Dzisiaj przejeżdżał się Król w towarzystwie Cesarza w otwartym powozie. Wieczór będzie wielki obiad w Tuileryach. Kilka domów prywatnych i wszystkie teatra były wczoraj wieczór na cześć przybycia Króla oświetlone. Za przybyciem Króla uderzyło to powszechnie, że obydwaj Monarchowie rozmawiali bardzo poufale z hrabią Arese, który także mieszka w Tuileryach. Hrabia Arese naturalizowany w Piemontcie, Lombardo, był w roku 1848 reprezentantem rządu prowizorycznego Lombardyi w Paryżu. Hrabia należał do przyjaciół Ludwika Napoleona podczas jego wygnania. — Dzisiejsza *Patrie* zawiera doniesienie, że książę Hieronim nie wychodzi od czterech dni z pokoju dla słabości, i przeto nie mógł dotychczas odwiedzić Króla Sardynii w Tuileryach. Rząd francuski zamówił w fabrykach broni w Lüttich 150.000 sztuk karabinów, które mają być dostawione do wiosny. *Patrie* donosi, że Cesarz i Król Sardynii wyjeżdżali dzisiaj w otwartym powozie. W Tuileryach będzie dzisiaj wielki obiad. Przygotowania do balu, który miasto Paryż daje na cześć Króla na ratuszu, są prawie ukończone. Według depeszy z Marsylii spodziewana eskadra francuska na środek w Tuluonie. *Monitor* zawiera listę darów wystawy na rzecz wdów i sierot po żołnierzach poległych z armii orientalnych. — Cesarz złożył w burmistrza miastu Rambouillet, który zwiedził w towarzystwie księcia Cambridge, 10.000 franków na rzecz tamtejszych ubogich. — Skazanych na deportację w sądzie asysów w Angers 20 buntowników odwieziono przed kilką dniami z tamtejszego więzienia do portu morskiego, z kąd odpłyną do Cayenne.

— O zamiarze i skutku wysłannictwa jenerała Canrobert'a do Szwecyi znachodzą się w dziennikach angielskich i francuskich zdania rozmaite, a to począwszy od domysłów aż do nieomylnych zapewnień.

Dziennik *Times* donosi w swej korespondencji z Paryża, że jenerał Canrobert podpisał w Sztokholmie konwencyę wojskową, na mocy której Szwecya zobowiązała się armie i floty mocarstw zachodnich posiłkować wojskiem lądowym i łódkami kanonierskimi. Warunek, pod jakim Szwecya skłania się do przymierza z mocarstwami zachodniami, ma być zwrócenie Finlandyi. Upewniają też, że z wiosną następująca obiorą sobie wojska angielsko-francusko-szwedzkie Kurlandę za widowię boju.

Również i *Independance Belge* donosi o zawarciu traktatu między Francją i Szwecyą.

*Morning Post* zaprzecza jednak tym doniesieniom i upewnia, że stosunki Anglii i Francyi do Szwecyi pozostały takie same, jakie były przed przyjazdem jenerała Canroberta do Sztokholmu. Być może

że generał wspomniany chciał się wywieść o stanie szwedzkich sił lądowych i morskich, to było zapewne celem jego posłannictwa, lecz pogłoska, jako-by miał polecenie naklonienia dworu sztokholmskiego do zbrojnego wystąpienia przeciw Rosji, jest zupełnie bezzasadną.

*Morning Post* donosi w najnowszym swym numerze za rzecz najpewniejszą, że jak na teraz nie zachodzi żadne podobieństwo zawarcia traktatu między Szwecją i mocarstwami zachodnimi, i że generał Canrobert miał tylko zlecenie wręczenia orderu legii honorowej królowi Oskarowi.

Dziennik *Nord* zawiera korespondencje z Sztokholmu sięgające do 16. listopada. Korespondencje wspomniane w tem się zgadzają, że poselstwo Canrobert'a nie otrzymało i nieotrzyma żadnego skutku, nie mógł on nawet wyjednać pozwolenia, izby część floty mocarstw zachodnich mogła przezimować w którejkolwiek zatoce fińskiej i niedaleko portów szwedzkich.

## Szwajcarya.

(Mowy pogrzebowe zakazane. — Rozporządzenie względem paszportów do Rosji.)

Na prośbę katolickiej rady kościelnej w Argowii rozporządził biskup, ażeby odtąd nie miewano więcej w katolickiej części kantonu mowy pogrzebowej. Mienia, że powodem tego rozporządzenia było trudne i przykre położenie, w jakim się przy mowach podobnych kapłani katolicy częstokroć znajdują musieli.

Poselstwo rosyjskie w Bernie wyraziło życzenie, ażeby dla ulżenia natłoku bieżących spraw wszystkie prośby o legalizację widymowania i t. p. doręczono mu tylko za pośrednictwem rady związkowej. Równocześnie jednak oznajmia, że do każdego widymowania paszportu do Rosji dla kupców podróżujących, uczniów, nauczycieli, nauczycielek i t. p. potrzebne jest poprzednie upoważnienie rządu. Prośba o podobne upoważnienie może być tylko za poleceniem rady związkowej skuteczną. Rada zaważwała przeto wszystkich, którzy się o paszport do Rosji ubiegają zamyślają, by do swych prośb przyłączali zarazem świadectwa moralności i zachowania się, inaczej bowiem nie może nastąpić żądane przez rząd rosyjski polecenie.

## Włochy.

(Wielki orkan w Messynie. — Wiadomości bieżące.)

Z **Messyny** donoszą pod dniem 12. listopada: Straszny orkan trwający 6 do 7 godzin srożył się nad Messyną i spustoszył okolicę na trzydzieści mil w okręgu. Domy, bydło i ludzi gnała burza w morze. Miasto okropnie ucierpiało, szkoda wynosi kilka milionów.

— Niedawno obiegła pogłoska w niektórych dziennikach, jakoby rozbójnicy czatowali w zasadce na J. S. papieża podczas podróży jego do Ostii. Okazała się jednak zupełna bezzasadność tych pogłosek.

## Niemce.

(Król zagai otwarcie izby. — Proces o wykradanie doniesień z listów.)

Z **Berlina** donoszą, że J. M. król pruski zagaił ma posiedzenia obu Izb sejmowych osobiście dnia 29go listopada roku bieżącego w Berlinie.

O podstępem i zdradzieckiem wydaniu pism rozmaitych przez dwóch służących w domu znakomitych urzędników w Poczdamie, podaje *Düsseld. Ztg.* te szczegóły, że ludzi tych zostających w usługach dwóch osób na wysokich przy królu posadach, a mianowicie adjutanta królewskiego i rady gabinetu — przyaresztowano z tej przyczyny, gdyż odkryto, że powierzone im do opieczętowania i oddania na pocztę listy prywatne do osób przy dworze cesarskim w Petersburgu odpisywali i odpisy te byłemu komisarzowi H. w Poczdamie sprzedawali, a ten je posyłał do Anglii. Komisarza tego również uwięziono. Lecz, że to były listy tylko prywatne, nie miały bynajmniej charakteru dokumentów urzędowych i zawierały przeto same tylko prywatne zwierzenia się, więc też według prawa i wymiar kary dla obu winowajców wypadnie łagodniejszy.

## Szwecya.

(Wyjazd Canroberta.)

**Sztoekholm**, 22. listopada. Generał Canrobert wyjechał ztąd w zeszły poniedziałek zrana ekwipażem królewskim w towarzystwie adjutanta hrabi Björnstjerna. Mimo wczesnej pory, a zimnego i mglistego powietrza, zebrała się jednak liczna ludność przed jego hotelem i żegnała go głośniei okrzykami. Jakoż w ogóle zapal ludności wywołany tu obecnością jego w pierwszej chwili, nie tylko nie ostygł, lecz owszem codziennie się wzmagał. Król nadał generałowi order Serafina.

## Rosya.

(Wielcy książęta powrócili do Petersburga. — Okręta odpłynęły z-pod Nargen. — Wiadomości bieżące z Odessy. — Milicya. — Komendy.)

Z **Petersburga** z d. 23. listopada donoszą do dzienników francuskich: „Wielcy książęta Konstanty, Mikołaj i Michał powrócili do stolicy. Obadwa ostatni powrócą z końcem grudnia do armii.“

— Z d. 17. listopada donoszą telegrafem z Rewla: „Wszystkie pod Nargen stojące okręta w liczbie 11, odpłynęły w kierunku zachodnim. Pod Bolderau i Dünamünde utworzyła się gruba pokrywa lodu i przerwała komunikację. Ujście rzeki jeszcze niezamarzło.“

— *Gazeta wiedeńska* zawiera następujące prywatne doniesienia z **Odessy** z dnia 15. listopada: „Odkąd generał Luders przeniósł główną swą kwaterę do Mikołajewa, otrzymujemy tylko bardzo skąpe wiadomości z teatru wojny. Miejską naszą załogę tworzy milicya o sile 6000 ludzi. W tym jeszcze tygodniu spodziewamy się przeciagu drużyn moskiewskich do Mikołajewa. Jazda pod wodzą generała Grotenhjelm odejdzie do Tyraspola, gdzie zajmie leże zimowe. Baterie nasze nadbrzeżne otrzymają temi czasy nowe działa o żelaznych ławetach, które już z Kijowa nadeszły. Przepyszna pogoda ułatwiła wiele ich przywóz. Dowódczą wszystkich baterii nadbrzeżnych jest generał Clemens, posiadający sławę dzielnego artylerzysty. Temi dniami był tu także i generał Tottleben; cierpi ciągle jeszcze na swą ranę w nodze. Jeneralnym intendantem floty mianowany został pułkownik Schwendner, dotychczasowy szef cesarskiego towarzystwa parowej żeglugi.“

## Turcya.

(Komisya w sprawie Tunetanów. — Przyjęcie admirała Bruat u Sultana. — Dr. Rigler. — Korpus gwardyi cesarskiej odpłynął. — Pożyczka turecka. — Sebastopol podmianowany. — Doniesienia z Klnburnu.)

**Konstantynopol**, 15. listopada. Komisya do sądzenia ostatniej zdrożności Tunetanów uznała oficerów korpusu tunetańskiego w sprawie tej zupełnie niewinnymi. — Dnia 13. b. m. przedstawił pan Touvenel J. M. Sultanowi admirała Bruat z całym poczem wyższych oficerów marynarki, załogi konstantynopolskiej i gwardyi cesarskiej. Sultan okazywał się tak w tej jako też i w następnych audyencyach nadzwyczajnie uprzejmym i łaskawym, wyraził admirałowi Bruat i jego orszakowi, mianowicie zaś generałowi Larchej swą szczególną zyczliwość i zatrzymał go nawet po skończonej recepcyi. Admirał Bruat przyjmował na swym okręcie wielkiego wezyra, ministra spraw zagranicznych i ministra wojny.

— Dr. Rigler, profesor kliniki przy szkole medycyny, odchodząc w tej samej godności do Gradcu, miał zaszczyt być przyjmowanym u J. M. Sultana, i otrzymał w nagrodę zasług order Medjidje drugiej klasy, tudzież roczną pensję.

— Z Marsylii z d. 24. listopada donoszą telegrafem co następuje: „Okręt „Fleurus“ odpłynął d. 15. z Konstantynopola z 1000 ludzi korpusu gwardyi cesarskiej. Główna siła eskadry miała odpłynąć d. 16. pod komendą admirała Bruata i zarzucić kotwice w Messynie. Pan Thouvenel dał na cześć admirała Bruata ucztę w hotelu ambasady francuskiej w Pera. Inną ucztę miał wyprawić Mehemed Ali Basza, na cześć admirała francuskiego na pokładzie tureckiego okrętu liniowego Mahmudieh w dzień odjazdu okrętu „Cairo“. — W Konstantynopolu obiegła pogłoska, że armia rosyjska pod dowództwem Murawiewa zniósła blokadę Karsu i cofnęła się za Arpaczaj. Nieporozumienie względem komisji w sprawie pożyczki tureckiej trwało ciągle, gdyż komisarze mocarstw sprzymierzonych obstawali przy swych żądaniach, a Porta nie chciała im uleż. Zdaje się być rzeczą pewną, że Sebastopol nie będzie zajęty przez wojska sprzymierzone. Wojskowy korpus inżynierów uzupełni miny podłożone pod arsenałami, dokami i warsztatami w ten sposób, że na pierwszy znak będzie je mógł w powietrze wysadzić.“

— Z Kinburnu donoszą, że po stronie lądowej wzniesiono silne fortyfikacje. Przedsięwzięto rekonesans na Bogu i poznano dokładnie terytorium wybrzeżne. Zabrano także znaczne masy drzewa na budowę okrętów w wartości blisko 50.000 funtów sztr.

## Azja.

(Powstanie Santalów. — Niepokoje w Audh. — Powstanie chińskie. — Czynności floty sprzymierzonej.)

*Litografowana korespondencya austriacka* podaje następujące najnowsze doniesienia poczty zamorskiej:

**Bombay**, 2go listopada. Powstanie Santalów wzmagają się i niema nadziei pokonania go bez użycia prawa wojennego. — Niepokoje w Audh szerzą się także w sposób groźny. Obfite deszcze uspokoiły poniekąd obawę grożącego głodu.

**Honkong**, 15. października. Wojska cesarskie pobite zostały w kilka potyczkach, powstańcy zniszczyli 1200 statków rządowych. Okręt bremeński „Grete“ wiozący 280 Rosyan do Ochocka dostał się w niewolę angielskiego okrętu „Nanking.“ Okręta sprzymierzonych „Sybille“ i „Pique“ opanowały wyspy Kurylskie, zniszczyły tamtamtejszą kolonię rosyjską i zatknęły na lądzie banderę francuską i angielską.

## Z teatru wojny.

### Doniesienia z morza bałtyckiego.

(Małe pogonie wojenne na Bałtyku.)

Pewien dziennik szwedzki przynosi następujące wiadomości z Umei z dnia 3. b. m. Fregata angielska „Tartar“ stała przed-wczoraj przed miastem naszym, druga zaś fregata „Percupine“ stała w Rathan. Trzecia jeszcze fregata angielska „Dragan“, stoi w tych stronach i odwiedza na przemianę Umeę i Rathan. Wszystkie trzy pomienione statki robią wspólnie rankiem częste wyprawy na otwarte morze i czasami wracają z dość szczęśliwym połowem uczynionym na mniejszych statkach rosyjskich. Zdarzają się jednak i wielokrotne wypadki, gdzie podobne małe statki rosyjskie dość zręcznie się przed pogonią wymykają. Świadek jeden naoczny w następujący

sposób opisuje podobne zdarzenie. Fregata angielska „Porcupine“ wysłana nadchodzący z Finlandyi mały statek rosyjski, który szybkim pędem do małego dążył portu. Zaraz więc puściła się w pogoń za nim i wymierzyła sześć szybko po sobie następujących strzałów. Nieuszkodzony jednak postrzałami statek rosyjski zdradził postanowienie, że woli rozbić się o skałę wybrzeża, niż popaść w ręce Anglików. Dowódca fregaty kazał dać na nowo ognia, gdy w tem bałwan morski zalał całą armatę i przyszedł tak w pomoc nadto już zagrożonemu statkowi, który korzystając z pozyskanego szczęśliwym wypadkiem czasu, pośpiesznie do portu zawinął. Zaraz za nim zapuściła i angielska fregata kotwicę swą w tym samym porcie. I tu oba statki pozostały obok siebie spokojnie pod tarczą ścisłej neutralności terytorium portowego.

### Doniesienia z-nad czarnego morza.

(Raport Pelissier'a z wyprawy pod Eupatoryę z d. 3. listopada. — Upominek admirałowi Bruat od Sultana. — Sebastopol mogą sprzymierzeni doburzyć. — Kamiesz się wznosi. — Ostrożność w Kerczu. — Potoczne. — Statki angielskie okrążają morze azowskie. — Odwiedziny Mariupola.)

*Monitor* paryżki zawiera co następuje: „Marszałek Pelissier donosi w swym ostatnim raporcie do ministra wojny w następujący sposób o szczęśliwej wyprawie, którą dnia 3go listopada wykonał z Eupatoryi korpus ekspedycyjny pod komendą generała d'Allonville:

Generał d'Allonville uwiadomiony o tem, że w pobliżu Eltoku o ośm mil na północ od Eupatoryi znajdują się liczne trzody przeznaczone na żywność armii rosyjskiej, chcąc je zabrać, przedsięwziął wyprawę, która się zupełnie powiodła. Wysłał mianowicie generała Ali Baszę, komendanta kawalerii otomańskiej z nieregularnym wojskiem i kilkoma szwadronami tureckimi, tudzież z dwoma francuskimi i tyleż angielskimi szwadronami do Eltoku, a sam wyruszył z resztą wojsk francuzkich i angielskich z miasta, by popierać te działania. Angielska brygada kawalerii udała się w kierunku do Dzollah, a francuska do Fiumen, zaś dywizya Faily służąca za rezerwę zajęła pozycję między Orta-Mamai i Szibanem. Tymczasem ruszył generał Ali Basza do Elto; spotkał w drodze kilku kozaków, którzy za jego zbliżeniem się umknęli, mimo że mogli się oprzeć o kilka szwadronów. O godzinie 5. po południu kazał Ali Basza donieść generałowi d'Allonville, że się jego ekspedycja powiodła i wrócił o godzinie 9. wieczór ze zdobyczą 270 wołów, 3450 owiec, 50 koni, 10 wielbłądów i 20 wozów.“

— Z Marsylii donoszą telegrafem z d. 24. listopada: „Caire“ przywiózł doniesienia z Konstantynopola z d. 13. listopada. Według *Presse d'Orient* obdarzył Sultana admirała Bruat'a szablą honorową, przelawszy mu pierwszej gratulację względem wzięcia Sebastopola. Ten sam dziennik donosi, że liczba Rosyan, którzy bronili pozycji nad rzeką Iugur przeciw Omerowi Baszy, wynosiła 16.000 ludzi.

— *Pays* donosi, że eskadra francuska, która przybyła z Kamieszy do Konstantynopola, nie zawinie przed miesiącem do Tulonu, gdyż zatrzyma się w Pyreju i na innych stacyach morza śródziemnego.

— *Journal de Constantinople* donosi z Krymu pod dniem 10. b. m., że sprzymierzeni zamierzają zburzyć zupełnie miasto Sebastopol. Powracające do obozu żołnierze znoszą zamieszkane dotąd domy i zabierają materiał na potrzeby obozowe. Po obu brzegach zotoki sebastopolskiej przychodzi do częstych bezskutecznych strzałów. — Flota, która stała w Kamieszy i Karaczu ucierpiała wiele od tak zwanych robaków toczących (Bohrwürmer), które wzdłuż całego wybrzeża krymskiego aż pod Mikołajew znajdują się mają. Kamiesz powiększa i upiększa się z każdym dniem, temi czasy przybyła jej nowa ulica przezwaną turecką. — Między Kierczem a Bałakławą pociągną drut telegraficzny. W Kierczu mają się na ostrożności, rozchodzi się bowiem co raz prawdopodobniejsza pogłoska, że Rosyanie nawiedzą twierdzę nocnym napadem. Sprzymierzeni nie zaniechali żadnych środków obronnych. Jazda anglo-turecka zajmie swą leżę zimową w Kierczu i w okolicy.

— *Gazeta wiedeńska* przynosi następujące wiadomości z Mariupola z dnia 23. listopada: Dziś zawinęła znowu przed oblicze miasta flotyli angielska o 9 paropływach i zapuściła kotwicę niedaleko od mola. Milicje miasta i stojący załoga pułk jeden kozaków zajęli natychmiast odpowiednie stanowisko, by wzbronąć nieprzyjacielowi zamiar wylądowania. Dwie godzin po zawinięciu flotyli, która się tym czasem do bombardowania miasta przysposobiła, zatkanął parowiec jeden białą chorągiew i wysłał czółno do brzegu. Magistrat i wyżsi oficerowie zbrali się natychmiast, by rozmówić się z angielskim parlamentarzem, który im oświadczył, że życzy sobie mówić z c. k. agentem konsularnym. Po przybyciu c. k. agenta objawił mu wysłany oficer angielski, że dowódca flotyli „Osborne“ życzy sobie z nim pomówić i wywiedzieć się niezawodnie, czyli nagromadzone w magazynach zapasy tworzą własność rządową, w tym bowiem razie widział by się zmuszonym bombardować miasto bez wszelkiej zwłoki. C. k. agent austriacki odpowiedział mu, że niewolno mu jest wcale udać się bez zezwolenia naczelnego wodza na pokład okrętu nieprzyjacielskiego, zwłaszcza, że w tej chwili nie znajduje się wcale w Mariupolu, udał się bowiem na krótki czas do Taganrogu. Parlamentarz angielski zażądał tedy, by wystawiono mu urzędowe świadectwo, że znajdujące się w mieście zapasy nie są wcale własnością rosyjską, i że należą do poddanych austriackich i innych cudzoziemców. W razie odmówienia takiego

świadectwa, rozpocznie się natychmiast bombardowanie miasta. C. k. agent konsularny niewahał się wcale wydać żądanego świadectwa, wiedząc niemylnie, że wszystkie zapasy rosyjskie po części wywiezione, po części zaś wyczerpane zostały, i że znajdujące się w magazynach zboże jest własnością cudzoziemców. Dla tem dobitniejszego znaczenia podpisały świadectwo to także władzy miejscowe. Dowódca flotyli Osborne oświadczył zaraz po otrzymaniu żądanego dokumentu, że poprzestaje na tem i zaniecha bombardowania. W godzinę później dał znak flotyli do odplynięcia w kierunku Taganrogu.

Okręta austriackie „Toni“ pod dowództwem kapitana Broidowich i „Nave Vice-Toni“ pod kapitanem Smaich przebyły tutaj w sprawie Gopcewicha. Lecz i tu nie dozwolono im wysiąść na ląd a osada cała mało co niepopadła śmierci z głodu, wyszły im bowiem były zasoby żywności, władze zaś nie chciały żadną miarą zezwolić na dostawę świeżego zapasu. Usilne tylko przedstawienia konsularnego agenta austriackiego wymogły, że codziennie posyłano osadzie świeżą żywność. Surowe podobne postępowanie władz powtarzają się niestety dość często i rażąca wystawiają sprzeczność z zachowaniem się ludu, który pełen patriotyzmu i poświęcenia gorącą pała miłością i jedynie na to się tylko oskarża, że szczupłe dostatki jego niepozwalają mu większej i znaczniejszej na ołtarz ojczyzny składać ofiary.

### Doniesienia z ostatniej poczty.

**Tryest**, 28. listopada. Jego Cesarzewicz. Mość Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian wyjeżdżał wczoraj pierwszy raz po słabości.

**Paryż**, 27. listopada. *Monitor* ogłasza zniesienie blokady portów rosyjskich na morzu białem. Blokada ogłoszona dnia 16go lipca zniesiona została dnia 6. października. — *Monitor* donosi, że Ich MM. Cesarz i Król Sardynski po polowaniu w lasach pod Saint Germain byli wieczór na przedstawieniu w wielkiej operze.

**London**, 26. listopada. Bankierowie i kupcy londyńscy podpisali wielki adres gratulacyjny do Króla sardyńskiego. — Według wiadomości z Nowego Yorku z d. 14. b. m. pochodzi nieporozumienie między rządem angielskim a Stanami zjednoczonymi ztąd, że Anglia nieprzyjmuje amerykańskiej interpretacji traktatu Clayton-Bulver. Co do sporu z Danią, zamierzają Stany zjednoczone opanować wyspę St Thomas.

**Konstantynopol**, 22. listopada. Baron Koller był na audyencji pożegnawczej u Sultana. Brak pieniędzy coraz więcej czuć się daje, równie jak drożyzna; zaprowadzono takse chleba. Kontyngens tunetański wysłano do Batum. Cholera sroży się w legii angielsko-niemieckiej. Werbunki do francuzkiej legii cudzoziemców odbywają się na wielki rozmiar. Z Trebizondy donoszą, że według listów z Erzerum z dnia 28. października Rosyanie jeszcze trzymali Kars w oblężeniu.

### Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

**Lwów**, 30go. listopada. Dziś płacono na naszym targu za korzec żyta 24r.35kr.; owsa 12r.50k.; hreczki 18r.50k.; kartofli 13r.; — za cetnar siana 2r.52<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; okłotów 2r.10k.; — za sąg drzewa bukowego 41r. 52<sup>1</sup>/<sub>2</sub>k.; za funt masła 1r.5k. wal. więd.

(Ceny targowe w obwodzie stryjskim.)

**Stryj**, 24. listop. Według doniesień handlowych były na targach w Bolechowie, Bukaczowcach, Kałuszu, Skolem, Stryju, Wojciłowie i Żurawnie następujące średnie ceny cerealiów, i innych artykułów w pierwszych 14. dniach listopada: korzec pszenicy 12r. 48kr.—12r.30k.—12r.48k.—13r.30k.—13r.—12r.30k.—12r.; żyta 9r.36k.—8r.48—9r.24k.—9r.—10r.—8r.48k.—9r.; jęczmienia 7r. 12k.—6r.30k.—9r.—7r.—7r.12k.—6r.30k.—8r.; owsa 4r.—5r.—4r.12k.—4r.—7r.36k.—5r.—4r.; hreczki w Bolechowie 13r.12k.; w Kałuszu 7r.; kukurudzy 8r.—9r.—9r.24k.—8r.—0.—9r.—8r.30k.; kartofli 0—0—4r.—4r.—3r.36k.—0—2r.40k. Cetnar siana 1r.12k.—1r.—1r.—59k.—1r.12k.—1r.—48k. Sąg drzewa twardego 5r.12k.—3r.12k.—14r.24k.—8r.—7r.30k.—3r.12k.—6r., miękkiego 4r.—2r. 12k.—10r.—6r.—6r.—2r.12k.—5r. Funct mięsa wołowego 6k.—5<sup>9</sup>/<sub>10</sub>k.—5k<sup>1</sup>/<sub>5</sub>—6k.—6k.—7k.—5k. Garniec okowity 36k.—1r.48k. 2r.24k.—1r.50k.—2r.40—1r.50k.—1r.46k.—1r.50k. m. k.

### Kurs lwowski.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dnia 30. listopada.				
Dukat holenderski . . . . .	5	11	5	14
Dukat cesarski . . . . .	5	16	5	19
Półimperyal zł. rosyjski . . . . .	9	—	9	5
Rubel srebrny rosyjski . . . . .	1	43	1	44
Talar pruski . . . . .	1	40	1	42
Polski kurant i pięciozłotówka . . . . .	1	12	1	13
Galicj. listy zastawne za 100 zr. . . . .	88	24	88	50
Galicj. Obligacye indem. . . . .	68	30	68	57
5% Pożyczka narodowa . . . . .	76	30	77	15

**Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.**

Dnia 30. listopada 1855.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po...
" sprzedał " " 100 po...
" dawał " " za 100...
" żądał " " za 100...

**Wiedeński kurs papierów.**

Dnia 26. listopada.
Obligacje długu państwa 5% za sto 73 3/4 7/8 74 73 7/8
detto pożyczki narod. 5% " 77 1/16 77 1/16
detto z r. 1851 serya B. 5% " " " "
detto z r. 1853 z wypłatą 5% " " " "
Obligacje długu państwa 4 1/2% " 64 1/4 64 1/4
detto " 4% " 58 58
detto z r. 1850 z wypłatą 4% " " " "
detto " 3% " " " " " "
detto " 2 1/2% " " " " " "
Pożyczka z losami z r. 1834 " " " "
detto " z r. 1839 " 117 1/2 117 1/2
detto " z r. 1854 " 96 5/8 3/4 96 5/8
Obl. wiedeński miejskiego banku 2 1/2% " " " "
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850 5% " " " "
Obl. indemn. Niż. Austr. 5% " " " "
detto krajów koron. 5% 68 68 1/2 68 1/2
Akcy bankowe 925 928 930 928
Akcy n. a. Tow. eskp. na 500 zlr. 437 1/2 437 1/2
Akcy kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 zlr. 2020 2030 2027 1/2
Akcy kolei żel. Glognickiej na 500 zlr. " " " "
Akcy kolei żel. Edynburskiej na 200 zlr. " " " "
Akcy kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 zlr. " " " "
Akcy Dunajskiej żeglugi parowej na 500 zlr. " 522 522
Akcy austr. Lloyda w Tryeście na 500 zlr. " " " "
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 zlr. " " " "
Renty Como " " " " " "

**Wiedeński kurs weksłów.**

Dnia 26. listopada.
Amsterdam za 100 holl. złotych 92 5/8 1/2 5/8 l. 92 5/8 2 m.
Augsburg za 100 zlr. kur. 112 1/2 2 3/8 8/8 l. 112 3/8 2 m.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 1/2 fl. 111 1/2 1/4 111 111 1/4 l. 111 1/4 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont. " " " " " 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank. " " " " " 82 1/4 82 82 1/2 2 m.
Lipsk za 100 talarów " " " " " " 2 m.
Liwurna za 300 lire toskań. " " " " " " 2 m.
Londyn za 1 funt sztrl. " 11 10-58 58 l. 10-58 3 m.
Lyon za 300 franków " " " " " " 2 m.
Medyolan za 300 lire austr. " 112 1/3 112 112 l. 112 2 m.
Marsylia za 300 franków " 130 1/4 130 l. 130 1/2 2 m.
Paryż za 300 franków " 120 1/4 1/2 1/2 l. 130 1/2 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para " 243 243 31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para " 435 436 436 T. S.
Cesarskie dukaty " 17 7/8 5/8 3/4 17 3/4 Agio.
Dukaty al marco " " " " " Agio.

**Kurs giełdy wiedeńskiej.**

Dnia 27. listopada o pierwszej godzinie po południu.
Amsterdam 92 1/4. - Augsburg 112 1/2. - Frankfurt 111. - Hamburg 82. - Liwurna 111 l. - Londyn 11.57. - Medyolan 111 3/4. - Paryż 130 1/4.
Obligacje długu państwa 5% 74 3/4 - 74 1/16. Detto S. B. 5% 85 - 86.
Detto pożyczki narod. 5% 77 1/8 - 77 1/4. Detto 4 1/2% 64 - 64 1/4. Detto 4% 58 - 58 1/4. Detto z r. 1850 z wypłatą 4% " " " " Detto z r. 1852 4% " " " " Detto Glognickie 5% 91 1/2 - 92. Detto z r. 1854 5% " " " " Detto 3% 44 1/4 - 44 1/2. Detto 2 1/2% 36 1/2 - 36 3/4. Detto 1% 14 1/2 - 14 3/4. Obl. indemn. Niż. Austr. 5% 76 - 76 1/2. Detto krajów kor. 5% 68 1/4 - 68 1/2. Pożyczka z r. 1834 228 - 229. Detto z r. 1839 117 - 117 1/2. Detto z 1854 96 1/2 - 96 3/4. Oblig. bank. 2 1/2% 53 1/2 - 54. Obl. lom. wen. pożycz. r. 1850 5% 92 - 93. Akc. bank. z ujiną 922 - 924. Detto bez ujny " " " " Akcy bankowe now. wydania " " " " Akcy banku eskomp. 88 - 88 1/4. Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda 202 3/4 - 202 3/4. Wiedeński-Rabskie " " " " Detto Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej 210 - 212. Detto Tyrnawskiej 1. wydania 18 - 20. Detto 2. wydania 25 - 30. Detto Edynbursko-Neusztadzkiej 90 3/4 - 91. Detto żeglugi parowej 520 - 521. Detto 11. wydania " " Detto 13. wydania 511 - 512. Prior. obl. Lloydy (w srebrze) 5% 89 - 90. Północn. kolei 5% 75 - 75 1/2. Glognickie 5% 74 - 74 1/4. Obligacje Dun. żeglugi par. 5% 78 - 79. Detto Lloyda 400 - 405. Detto młyna parowego wiedeński 100 - 101. Renty Como 14 - 14 1/4. Esterhazego losy na 40 zlr. 76 - 76 1/2. Windschgrätza losy 26 5/8 - 26 7/8. Waldsteina losy 25 1/4 - 25 1/2. Keglevicha losy 10 1/4 - 10 1/2. Cesarskich ważnych dukatów Agio 17 5/8 - 17 3/4.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiedeński d. 27. listopada o pół do 2. po południu.)
Ces. dukatów stopionych agio 17 5/8. Cea. dukatów obrączkowych agio 17 1/8. Ros. imperyały 94. Srebra agio 13 1/4 gotówka.

**Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.**

Dnia 30 listopada.
Obligacje długu państwa 5% 73 3/10; 4 1/2% " -; 4% -; 4% z r. 1850 - 3% -; 2 1/2% " - Losowane obligacje 5% -; Losy z r. 1834 za 1000 zlr. -; z. r. 1839 - Wiedeński miejski bank - Węgierski obl. kamery nadw. - Akcy bank. 926. Akcy kolei półn. 2030. Glognickiej kolei żelaznej - Odenburskie - Budwejskie - Dunajskiej żeglugi parowej 521. Lloyd - Galic. l. z. w Wiedniu - Akcy niż.-austr. Towarzystwa eskomp. 926 a 500 zlr. - zlr.
Amsterdam l. 2. m. - Augsburg 112. 3. m. Genua - l. 2. m. Frankfurt 110 1/4 2. m. Hamburg 81 3/8 2. m. Liwurna - l. 2. m. Londyn 10-52. l. l. m. Medyolan 111. l. Marsylia 129 3/8. Paryż 129 3/8. Bukareszt 245. Konstantynopol - Smyrna - Agio duk. ces. 16 7/8. Pożyczka z roku 1851 5% lit. A. - lit. B. - Lomb. -; 5% niż. austr. obl. indemn. 73 1/4; innych krajów koron. -; renty Como -; Pożyczka z roku 1854 96 1/2 Pożyczka narodowa 76 3/4. C. k. austr. akcy skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 335 1/2 fr.

**Przyjechali do Lwowa.**

Dnia 30. listopada.
Hr. Baworowski Włodz., z Przemysła. - Hr. Drohojewski Józef, z Balcich. - Hr. Dzieduszycki Juliusz, z Żółkwi. - Hr. Lanckoroński Stanisław, z Rawy. - PP. Switalski Józef c. k. przełożony pow., z Sądowej wiszni - Rudolf Karol, c. k. radca górnictwa, z Krakowa. - Czajkowski Hypolit, z Sarnik. - Januszewski Teofil, z Ubińca. - Gnoiński Alex., z Krasnego. - Niewiadomski Tadeusz, z Żółkwi. - Wołański Wojciech, z Jazłowca. - Cywiński Fran, z Delejowa. - Turkuł Onufry, z Horowiec.

**Wyjechali ze Lwowa.**

Dnia 30. listopada.
Hrabina Rey, do Rzeszowa. - PP Borowski Skarbek Maciej, do Hurka. - Wiktor Jan, do Glińska. - Paluszyński Józef, do Uliczka. - Korzeniowski Alex, do Machnowa. - Hermann Łucian, do Wolkowa. - Biliński Felix, do Łaszówki. - Althen, c. k. kapitan, do Tarnopola.

**Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.**

Dnia 29. listopada.
Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.
Stopień ciepła według Reaum.
Stan powietrza wilgotnego
Kierunek i siła wiatru
Stan atmosfery
6 god. wrana 325.22 - 1.2° 98.3 zachodni mi. pochmurno
2 god. pop. 324.24 + 0.7° 78.8 " sil. "
10 god. wie. 323.61 - 1.8° 91.8 " " " "

**TEATR.**

Jutro 2. grudnia 1855 (w Abonamencie Nr. 7.)
„Zona marynarza z Saint Tropez“.
Dramat z francuskiego pp. Bourgois i Dennery w 5 aktach.

**Termina**

przedawcy, kupna, dzierżawy, licytacji i t. d.
Dnia 4. grudnia: Licytacja na zabezpieczenie restauracji gościńców w Nadwornie. - Licytacja na dostawę mięsa wołowego w Tarnowie. - Sprzedaż stu koni eraryalnych w Drohobyczu.
Dnia 7. grudnia: Licytacja na dostawę materiału do salin w Wieliczce. - Licytacja na dostawę materiału do budowli gościńca w Złoczowie z terminem do 12. grudnia za pomocą ofert.
Dnia 15. grudnia: Licytacja realności nr. 321 3/4 we Lwowie.
Dnia 18. grudnia: Licytacja na dostawę materiału do budowy prowincjonalnego domu Inwalidów we Lwowie.
Dnia 19. grudnia: Licytacja realności nr. 327 i 328 3/4 we Lwowie.
Dnia 20. grudnia: Licytacja realności nr. 223 1/4 we Lwowie. - Licytacja realności 228 m. we Lwowie.

**KRONIKA.**

(Nowy tłuszcz na świece.) Odkryto teraz, że mięso trzymane przez kilka miesięcy w wodzie bieżącej zmienia się zwolna w ródzaj olbrotu (tranu), z którego można mieć bardzo dobre świece. Im dłużej mięso leży w wodzie, tem lepiej i jaśniej palą się świece wyrobione z tego tłuszczu zwanego „Aphodirc.“ Mięso może być nawet z padliny.
- Wychodzący w Kalkucie dziennik „Calcutta Englishman“ umieszcza zabawne doniesienie: Przed sądowni kratkami w Exeter (w Anglii) zapozwał niedawno pewien Abraham sąsiada swego nazwiskiem Minty z tej przyczyny, że trzymał psa i koguta, które go głosem swym trapiły wielce uszy wnoszącego żalenie. Abraham utrzymywał, że ciągle szczekanie psa nad wszelki wyraz nieznośne, lecz bardziej jeszcze dokuczył mu kogut, który 7 lub 8 razy na minutę dozwalał sobie piania niesfornego. Zresztą żądał Abraham za obrazę swych uszu wynagrodzenia w kwocie jednego funta szterlinga. Sędzia hrabstwa Exeter, p. J. Tyrrell, odkasznawszy i poprawiwszy się na krześle wydał wy-

rok tej treści, że nikt tak na wsi jak i w mieście nie powinienby trzymać zwierzęta uprzykrzające się sąsiedztwu, lecz z drugiej strony należałoby i sąsiadom mieć większą wyrozumiałość i rządzić się uprzejmością. Na to pies, aby szczekał, byle tylko nie zjadł i w pewnych przestankach, gdyż mógłby się rzeczywiście stać nieznośnym, wolno też i kogutowi zapiać sobie w porach przyzwyczajonych. Mniema jednak, że kogut przyzwyczajony nie powinien piać 150 razy w ciągu 25 minut, i że człowiek porządny nie ma obowiązku znosić takich przykrości. Zasadza więc właściciela pierzastego piewcy na grzywny w kwocie jednego szylinga, i niech to będzie karą zwalniająca za pianie w ciągu miesiąca września. Abrahamowi zaś oświadczył jeszcze i to, że mu za każdy dzień z osobna wolno pozywać koguta uprzykrzonego.

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 48. Dodatku tygodniowego.